

# Geremek, Bronisław

---

"Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972. T. 1", pod red. Jerzego Kłoczowskiego, Warszawa 1975 :  
[recenzja]

---

Przełęcz Historyczny 68/1, 183-186

---

1977

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

stanie, że ów małżonek świętej, sam prawy i religijny, zmarł pod klątwą kościelną.

Prosi się tu jeszcze jedna uwaga. Rysując bardzo trafnie portret swego bohatera, mniej ostrożny był autor w stosunku do innych współczesnych mu książąt. Za słuszną i celną uznamy polemikę z ks. J. Umińskim, który z pobudek nie w pełni naukowych wyidealizował był postać Władysława Odonica. Zastrzeżenia natomiast budzi charakterystyka Leszka Białego jako gnuśnego sybaryty, choć — jak przyznaje autor — nie pozbawionego szerszych horyzontów i zdolności (s. 209). Chyba należałoby się również wstrzymać z nazbyt surową oceną Konrada mazowieckiego, dopóki panowanie tego księcia nie zostanie w pełni i wszechstronnie opracowane.

W ostatecznej konkluzji należy stwierdzić, że dał nam Benedykt Zientara dzieło w pełni dojrzałe i wyważone, skonstruowane i napisane po mistrzowsku, trwale wzbogacające dorobek polskiej mediewistyki. Będzie ono jednak na pewno wzorem trudnym do naśladowania.

*Jerzy Wyrozumski*

*Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222—1972, pod redakcją Jerzego Kłoczowskiego, Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów, Warszawa 1975 t. I, s. 702, t. II s. 648.*

W badaniach nad dziejami zakonów w Polsce, ze znaczną intensywnością prowadzonych w ostatnich dziesięcioleciach w kilku środowiskach historycznych, losy historyczne mendykantów nie znalazły jeszcze pełniejszego oświetlenia. Jest to prawdą przede wszystkim dla historii zakonów franciszkańskich, ale i dla dominikanów, mimo systematycznych badań Jerzego Kłoczowskiego (z świetną pracą o dominikanach polskich na Śląsku w XIII—XIV w. na czele) brak jest monografii poszczególnych klasztorów, studiów nad gospodarką środowisk zakonnych, nad rekrutacją społeczną, nad typem religijności uprawianej i głoszonej przez zakon, nad aktywnością umysłową środowisk klasztornych i ich rolą w rozwoju kultury. W nauce światowej dzieje zakonów mendykanckich budzą rosnące zainteresowanie, znacznie wykraczające poza środowiska i instytucje historyczne działające w ramach zakonów. Pod auspicjami francuskich „Annales” wszczęta została międzynarodowa ankieta nad powiązaniem mendykantów ze środowiskami miejskimi Europy średniowiecznej, w nauce amerykańskiej podjęte zostały badania nad przemianami mendykanckich modeli religijności, kontrowersje współczesnej teologii odnowiły badania nad kulturą intelektualną środowisk zakonnych i rolą ich w nauce i nauczaniu uniwersyteckim. Pokażny plon badań nad dziejami polskich dominikanów zawarty w dwóch tomach studiów wydanych z okazji 750-lecia obecności dominikańskiej w Polsce, można zatem z satysfakcją traktować jako świadectwo ożywienia polskich badań historycznych nad tą problematyką.

Publikacja przynosi przede wszystkim próbę syntetycznego wykładu dziejów zakonu na ziemiach polskich w ciągu 750-lecia, pióra Jerzego Kłoczowskiego (t. I, s. 19—141). Szkic ten stanowi podsumowanie i prezentację badań prowadzonych przez autora w Instytucie Geografii Historycznej Kościoła w Polsce KUL i związany jest ściśle ze zbiorem map i wykresów, które w 18 arkuszach dają zarysowy atlas historii dominikanów polskich. W tym kierunku badań podstawowe znaczenie mieć musiały dzieje zewnętrzne instytucji zakonnych, rozmieszczenie klasztorów, struktura organizacyjna, liczebność skupisk zakonnych, struktura wewnętrzna środowisk klasztornych, statystyka profesji w klasztorach, koniunktura studiów, pochodzenie zakonników, a zatem te wszystkie aspekty

dziejów zakonu, które mają odniesienia przestrzenne i statystyczne. W szkicu dotyczącym średniowiecza włącza Kłoczowski te elementy w modelowy wykład miejsca dominikanów w Kościele polskim (ze zwróceniem uwagi na ich rolę w poczynaniach misyjnych, czemu ten sam autor poświęcił zresztą studia szczegółowe). Dla późnego średniowiecza dysponuje już autor dokumentacją o bardziej masowym charakterze, a mianowicie danymi o studiach polskich dominikanów, co zważywszy charakter zakonu ma zasadnicze znaczenie. Akta kapituł prowincjonalnych zachowane w zbiorze o Fabiana Madury<sup>1</sup> oraz materiały wizytacji, jaką w latach 1616—1619 przeprowadził w Polsce Damian Fonseca, dostarczyły bogatej dokumentacji dla wykładu dziejów zakonu w epoce nowożytnej. Ciekawe i nowe światło rzuca Kłoczowski na społeczną ewolucję polskich dominikanów, których związki ze społecznościami miejskimi słabną, ustępując miejsca powiązaniu ze strukturami agrarnymi, z szlachtą i magnaterią. W znacznej mierze pozostaje to jeszcze programem badawczym, który zweryfikować mogą dopiero badania szczegółowe. W świetle obecnych badań rysuje się wyraźnie znaczniejsza niż na Zachodzie rola dworów i fundacji szlacheckich w rozwoju zakonu na ziemiach polskich już we wcześniejszych stadiach obecności dominikańskiej. „Agraryzację” społecznego miejsca polskich dominikanów ukazać należałoby przede wszystkim poprzez formy i treści podejmowanych przez dominikanów działań, poprzez propagowane formy kultowe, poprzez zamierzenia kaznodziej-skie. Interesujące jest także przedstawienie powiązań dziejów zakonu z polskimi dziejami narodowymi: znaczenie istnienia prowincji polskiej, zmienne losy tej struktury organizacyjnej, stosunek dominikanów do sprawy wyzwolenia narodowego w XIX w. Daleki jest Kłoczowski od jakiegokolwiek apologetyki w tym względzie (podobnie jak w obrazie upadku polskich klasztorów dominikańskich w XVIII—XIX w.) i opis udziału dominikanów w powstaniu styczniowym ilustruje wypowiedzią konserwatywnego historyka polskich dominikanów, o. S. Barącz, który udział zakonników w „ruchawce polskiej” odnotowuje z niechęcią i uznaje za ustępstwo wobec ateizmu. Szkicowy zarys dwudziestowiecznej historii polskich dominikanów zdaje się tracić szeroki oddech i perspektywy wywodu dotyczącego okresów wcześniejszych i niewiele wykracza poza zapis losów instytucji i ludzi środowiska dominikańskiego. Uzupełnienie wykładu Kłoczowskiego stanowi szkic Elżbiety Janickiej-Olczakowej o żeńskim ruchu dominikańskim w Polsce w XVII—XX w. (t. I, s. 159—178).

Studia szczegółowe zawarte w obu tomach publikacji wpisują się w ten wstępny fresk syntetyczny, rozwijając i rozszerzając przedstawione problemy. Sprawę miejsca dominikanów w średniowiecznych strukturach społecznych porusza Jacek Wiesiołowski w rozprawie o dominikanach w miastach wielkopolskich (t. I, s. 195—269). W oparciu o kwerendę archiwalną autor sytuuje klasztory dominikańskie w życiu społecznym i ekonomicznym miasta wielkopolskiego, określa ich miejsce w socjotopografii miejskiej (daleko od kościoła parafialnego, blisko murów, w dzielnicach ubogich), wskazuje na źródła egzystencji gospodarczej klasztorów (po księżących fundacjach „ciężar utrzymania klasztoru spadł wyłącznie na mieszczan i chłopów”), opisuje zasięg rekrutacji mieszczańskiej w konwentach i codzienne kontakty zakonników z życiem miejskim. Niezależnie jednak od powiązania dominikanów ze strukturami miejskimi konstatuje Wiesiołowski pewne związki z środowiskami szlacheckimi. Dotyczy to nie tylko genezy środków materialnych klasztorów, dla których szlacheckie fundacje mszalne stanowiły istotne źródło dochodów, lecz także oddziaływania dominikańskiego modelu religijności. Fakt, że sądy ziemskie odbywały się w refektarzach klasztorów domi-

<sup>1</sup> R. F. Madura, *Acta capitulorum provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum* t. I, Romá 1972.

nikańskich uważa autor za ważny czynnik w propagowaniu działań zakonu w środowisku szlacheckim.

Analiza gospodarczych podstaw działalności zakonu pozwala postawić pytanie o charakter jego akcji religijnych. Związek mendykantów z życiem miejskim wyraża się wszak także w szczególnych rysach socjo-kulturowych ich działalności religijnych. Nie lekając się symplifikacji można by powiedzieć, że mendykanci stosować muszą zasady rynkowej mentalności kupieckiej w propagowaniu swego modelu religijności. Na „rynku zbawienia” odpowiadać muszą na określony popyt, aby mogli być konkurencyjni wobec struktur parafialnych, mających za sobą „zasiedziałość” i siłę więzi lokalnych. Ważnym narzędziem w tej konkurencji były przywileje odpustowe oraz zrzeczenia laików, na co materiał wielkopolski rzuca interesujące światło.

Artykuł Wiesiołowskiego, jedno z najbardziej interesujących i nowatorskich studiów w omawianej publikacji, traktować chciałoby się jako zapowiedź dalszych badań, w których kontynuowane będzie powiązanie problematyki społecznej z religijną, struktur społecznych z postawami mentalnymi. Poddać też należałoby weryfikacji pogląd, czy model wielkopolski jest typowy także dla innych ziem polskich.

Wewnętrzne dzieje zakonu omawia kilka studiów szczegółowych. Karol Górski zajmuje się postacią dominikanina Henryka (Heidenreicha), pierwszego biskupa chełmińskiego z połowy XIII w. (t. I, s. 179—193). Paweł Kielar zajmuje się dominikanami śląskimi w okresie reformacji (t. I, s. 553—586) oraz także działalnością misyjną zakonu w Rosji (t. I, s. 687—696), Łucja Wenc fundacjami w latach 1580—1648 (t. I, s. 587—606), Halina Gwiazda fundacjami na terenie Litwy w latach 1648—1696 (t. I, s. 607—645), Henryk Gapski dokonuje statystycznego opracowania księgi profesji klasztoru krakowskiego z lat 1509—1650 (t. I, s. 647—686).

Odrębną grupę tematyczną stanowią rozprawy o kulturze intelektualnej polskich środowisk dominikańskich. Należą tu przede wszystkim miscellanea o Kiełara, dziewięć różnorodnych przyczynków i studiów (t. I, s. 271—515), związanych w szczególności z kwerendą w średniowiecznych kolekcjach rękopiśmiennych Wrocławia. Wiele tu pada ważnych tez i ustaleń. Warto wśród nich zwrócić uwagę na szkic o powstaniu w Krakowie w końcu XIV w. dominikańskiego studium generale i jego związkach z Uniwersytetem Krakowskim, jak też artykuł o polemice Piotra Wichmana z Mikołajem Turgaw w sprawie kultu imienia Jezus, kapitalny przyczynek do dziejów późnośredniowiecznej dewocji i niepokojów jakie wzbudzała ona w niektórych środowiskach teologicznych. Piśmiennictwu i szkolnictwu dominikańskiemu poświęcił swoją rozprawę Jerzy B. Korołec (t. I, s. 517—542), na przykładzie Macieja Hayna ukazując metody myślenia i pracy intelektualnej dominikańskich środowisk intelektualnych. Dominikańską homiletyką zajmuje się Jerzy Wolny dorzucając do swojego dawniejszego studium o Peregrynie z Opola ciekawe uwagi o znaczeniu fabuł narracyjnych w kazaniach Peregryna (t. I, s. 543—552). Robert Świętochowski i Adam Chruszczewski opracowali ważne zagadnienie studiów zagranicznych polskich dominikanów w latach 1520—1800 (t. II, s. 467—572), kontynuując swoim zestawieniem pracę J. Kłoczowskiego poświęconą stuleciu 1420—1520<sup>2</sup> i obejmując w sumie 1148 wyjazdów zagranicznych z prowincji polskiej, ruskiej i litewskiej (z tego 873 do Włoch).

Trzy rozprawy o bibliotekach dominikańskich zdają sprawę z rekonesansowych studiów nad księgozbiorami zakonnymi. Krystyna Zawadzka przedstawia za-

<sup>2</sup> J. Kłoczowski, *Ze związków Polski z krajami zachodnimi u schyłku średniowiecza. Studia zagraniczne dominikanów prowincji polskiej*, [w:] *Polska w Europie*, Lublin 1963, s. 109—136.

soby księgozbioru wrocławskich dominikanów (t. II, s. 289—390), próbując odtworzyć jego zasoby w trzech przekrojach chronologicznych: 1226—1469, 1470—1609, 1610—1810. Autorka w ciekawy sposób rysuje lokalizację biblioteki, jej wyposażenie i organizację pracy biblioteczej. Artykuły Józefa A. Kosińskiego o bibliotece dominikanów sieradzkich (t. II, s. 391—408) oraz Ireny Szostek o bibliotece dominikanów lwowskich (t. II, s. 409—465) ograniczają się do sprawy struktury księgozbioru; ten ostatni artykuł w oparciu o katalog z r. 1776 ukazuje strukturę tematyczną księgozbioru liczącego ponad 400 tomów.

Problematyka historii sztuki reprezentowana jest przez trzy artykuły o architekturze kościołów dominikańskich: Zofii Gołubiewowej o św. Jakubie w Sandomierzu (t. II, s. 9—196), Michała W. Urbanowskiego o św. Jacku w Warszawie (t. II, s. 197—271) i J. Kubiaka o zespole sejneńskim (t. II, s. 273—288). Pierwsze dwie rozprawy stanowią dobrze udokumentowane prace, łączące kwerendę archiwalną ze studium archeologicznym i architektonicznym. Odczuwa się jednak brak powiązania tych prac z dziejami zakonu, a dla poznania modelu religijności propagowanego przez dominikanów istotniejsze byłoby badanie wystroju kościelnego oraz malarstwa związanego z dominikanami.

Edytorskie opracowanie tomu zapewnia ułatwienia w korzystaniu i lekturze — dobrze opracowane mapy i szkice, obfity materiał ilustracyjny (słabej jednak jakości), dwa indeksy, streszczenia francuskie. Korekta jest jednak niestaranna, zwłaszcza w tekstach francuskich. Sporo jest potknięć i pomyłek, niedokładności w obliczeniach. Np. s. 75:  $360:42=9,5$  zamiast 8,6; s. 46 w podsumowaniu jest 213 zamiast 209; s. 320 i 234 — błędy w obliczeniach procentowych dotyczących szpitali poznańskich; s. 195 dwukrotnie probież zamiast probierz; s. 224 i 252 pojawia się św. Wincenty z Ferrary — przecież Ferrerius, we Francji określany mianem Ferrier, urodził się w Walencji w rodzinie noszącej popularne nazwisko katalońskie Ferrer. W opracowaniu tej dominikańskiej publikacji przydałoby się nieco benedyktyńskiej skrupulatności i staranności.

Dwa tomy syntetycznych esejów, monograficznych studiów, analiz i przyczynków poświęcone dziejom dominikanów w Polsce ważne są nie tylko przez to co przynoszą jako plon badawczy. Znaczenie ich tkwi także w programie badawczym historii socjoreligijnej, jaki ze sobą przynoszą, w ukazaniu pytań, na które brak obecnie odpowiedzi, ale które pozwalają dzieje dominikanów postrzegać w perspektywie historii globalnej.

Bronisław Geremek

Bartolomé Bennassar, *L'homme espagnol. Attitudes et mentalités du XVI<sup>e</sup> au XIX<sup>e</sup> siècle*, Hachette, Paris 1975, s. 252 (seria: *Le temps et les hommes* pod red. J. Delumeau).

Autorem książki jest profesor uniwersytetu w Tuluzie, zajmujący się od ćwierć wieku dziejami Hiszpanii (m.in. ogłosił pracę o wielkich epidemiach na północy tego kraju w końcu XVI wieku<sup>1</sup> oraz dzieło „Valladolid au siècle d'Or”, Paris 1967). Cel recenzowanej książki został jasno wyłożony w tytule; w przedmowie czytamy, iż z trzech wielkich części na jakie dzieli się życie ludzkie, a mianowicie czasu pracy, właściwego życia i snu, historycy najchętniej i najczęściej zajmują się tym pierwszym zagadnieniem. Uwadze ich natomiast uchodzi *le temps du sommeil*, dopiero zaś niedawno zaczęli się zajmować czasem życia, na który — zdaniem Bennassara — składają się takie elementy jak sprawy wiary, pożywienia, dni świątecznych i zabaw, podróży, stosunków międzyludzkich i miłości. Układ rozważań o człowieku hiszpańskim odpowiada tym właśnie problemom (z pominięciem jednak spraw jadła i napoju). Przy ich omawianiu